



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Elżbieta Karska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

Jacek Karol Leśniewski (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa K. S.A. w W.

przeciwko E. T. i G. T. o zapłatę

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 13 marca 2024 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z 21 czerwca 2012 r., sygn. I C 459/11

uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem Najwyższym.

[SOP]

UZASADNIENIE

Prokurator Generalny złożył skargę nadzwyczajną od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 21 czerwca 2012 r., I C 459/11, w sprawie o zapłatę z powództwa K. S.A. we W. (dalej: powód) przeciwko E.T. i G.T. (dalej: pozwani), zaskarżając ww. orzeczenie w całości.

Prokurator Generalny, na podstawie art. 89 § 1 i § 2 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 825 ze zm. (dalej: u.SN), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej poprzez zagwarantowanie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 30 i 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 486 ze zm. (dalej: Konstytucja RP), takich jak godność człowieka i ochrona konsumenta, zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 30 i 76 Konstytucji RP, takich jak godność człowieka i ochrona konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi przez orzeczenie wierzytelności wynikającej z zawartej przez G.T. i E. T. z Bankiem. S.A. umowy pożyczki hipotecznej datowanej na 11 maja 2005 r., którą na mocy przelewu wierzytelności z dnia 19 sierpnia 2008 r. nabyła K. S.A. - bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy, z którego wynikało zobowiązanie;
2. rażące naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 58 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. oraz art. 385¹ k.c., poprzez niewłaściwe uznanie, że umowa pożyczki hipotecznej nr [...] datowana na 11 maja 2005 r., którą na mocy przelewu wierzytelności z dnia 19 sierpnia 2008 r. nabył K. S.A., indeksowana kursem CHF łącząca E.T. i G.T. z B. S.A. z siedzibą w W. - w oparciu o którą K. S.A. wywiódł żądanie zapłaty - jest w całości ważna, podczas gdy jej treść i cel z uwagi na zawarte klauzule abuzywne, po usunięciu których nie można ustalić wysokości roszczenia oraz uznać za udowodnioną obliczoną na podstawie nieważnych postanowień umowy, kwotę żadaną w pozwie, jest sprzeczna z celem i naturą umowy pożyczki, a także z zasadami współżycia społecznego i w tym zakresie umowa winna zostać uznana za nieważną, na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 3 k.c., jako sprzeczna z ustawą.

Na mocy art. 91 § 1 u.SN, Prokurator Generalny wniosł o:

1. uchylenie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział I Cywilny z dnia 21 czerwca 2012 r., I C 459/11, z powództwa K. S.A. przeciwko pozwanym G.T. i E.T. w sprawie o zapłatę - w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ww. Sądowi oraz pozostawienie mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej;
2. wydanie przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowienia o wstrzymaniu wykonania zaskarżonego prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział I Cywilny z dnia 21 czerwca 2012 r., I C 459/11, z powództwa K. S.A. przeciwko pozwanym G.T. i E.T. w sprawie o zapłatę w związku z wniesieniem skargi nadzwyczajnej od tego orzeczenia, do czasu ukończenia postępowania wywołanego przez jej wniesienie, z uwagi na grożącą pozwanym niepowetowaną szkodę wynikającą z prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w M. postępowania egzekucyjnego pod sygn. [...].

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną powód wniosł o oddalenie skargi nadzwyczajnej, zaś pozwani o uwzględnienie skargi nadzwyczajnej, uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krakowie, a także przyznanie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego instytucji kontroli nadzwyczajnej w art. 89-95 u.SN miało na celu zaradzenie podnoszonym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego ograniczeniom skargi konstytucyjnej, która nie pozwalała na adekwatną reakcję względem orzeczeń sądów powszechnych lub wojskowych, które wprawdzie zapadały z naruszeniem zasad konstytucyjnych, jednak w oparciu o przepisy, którym nie można było czynić zarzutu niekonstytucyjności (zob. sygnalizacja pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego dokonana 12 marca 2003 r., S 1/03). Skarga nadzwyczajna została wprowadzona celem zaradzenia temu deficytowi nadzwyczajnych środków zaskarżenia pozwalających na eliminację rażąco wadliwych orzeczeń z poszanowaniem prawa

do sądu (zob. wyrok pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 19 lutego 2003 r., P 11/02, pkt 5) afirmując w ten sposób zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Realizując te założenia, skarga nadzwyczajna nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej, ale służy skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów jurysdykcyjnych, zaś jej zgodność z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka była już wyjaśniana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 1-6; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 3).

Skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 u.SN *in principio*) i tylko w sytuacji, gdy można ją oprzeć na przynajmniej jednej z trzech podstaw, określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Sąd Najwyższy zwracał uwagę, że połączenie ogólnej przesłanki funkcjonalnej ze szczegółowymi podstawami skargi nadzwyczajnej sformułowaniem „o ile”, jednoznacznie wskazuje na konieczność jednoczesnego zaistnienia przesłanki funkcjonalnej i którejś (przynajmniej jednej) z jej szczegółowych podstaw wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19). Jednocześnie, wzajemna relacja, zachodząca między przesłanką funkcjonalną i przesłankami szczegółowymi wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny zaistnienia podstaw szczegółowych, a następnie dopiero wykazania, że wystąpienie tych uchybień czyni koniecznym uwzględnienie skargi celem zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. O ile ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, kluczowe jest ważenie konstytucyjnych wartości wyrażających się w art. 2 Konstytucji RP (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20).

Celem tego etapu kontroli nadzwyczajnej jest wykazanie, że natura i rozmiar nieprawidłowości popełnionych przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia usprawiedliwia odstępnie od – wynikającej skądinąd również z zasady państwa prawnego – ochrony powagi rzeczy osądzonej i zmianę lub uchylenie zaskarżonego orzeczenia. Co do zasady bowiem, art. 2 Konstytucji RP stoi na straży ostateczności i trwałości prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych. Niekiedy jednak natura i ciężar uchybień popełnionych przy wydawaniu orzeczenia, które się uprawomocniło, może nakazywać danie pierwszeństwa względem wynikającym z konieczności ochrony innych praw i wolności konstytucyjnych.

Skarga nadzwyczajna jest dopuszczalna, jeżeli orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia (art. 89 § 1 *in fine* u.SN). W ocenie Sądu Najwyższego, zaskarżony wyrok, mógłby być potencjalnie wyeliminowany z obrotu prawnego jedynie w drodze skargi nadzwyczajnej, bowiem nie może zostać wzruszony w drodze innych nadzwyczajnych środków prawnych. Sąd Najwyższy nie dostrzega w szczególności możliwości uchylenia tego orzeczenia w drodze skargi o wznowienie postępowania (art. 401-403 k.p.c.). Nie ma również podstaw do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Z akt sprawy nie wynika również, by od zaskarżonego orzeczenia wniesiono wcześniej skargę nadzwyczajną (art. 90 § 1 u.SN).

Sposób sformułowania zakresu zaskarżenia w rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej sprawia, że kluczowym zagadnieniem niniejszej kontroli nadzwyczajnej jest to, czy organ władzy państwowej, jakim jest sąd, uwzględnił konstytucyjne zobowiązanie państwa do ochrony konsumentów, wyrażone w art. 76 Konstytucji RP. Wszelkie pozostałe zarzuty sformułowane względem zaskarżonego orzeczenia dotyczą jedynie możliwych naruszeń prawa będących konsekwencją niewywiązania się z obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji RP i dlatego ten zarzut winien być rozpoznany w pierwszej kolejności.

Sąd Najwyższy przychylił się do wyrażonego wcześniej stanowiska uznającego art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN oraz do przedstawionej w tym zakresie interpretacji art. 76 Konstytucji RP przeprowadzonej w oparciu o orzecznictwo Trybunału

Konstytucyjnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r. i I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20). Jak zauważył w przywołanym orzecznictwie Sąd Najwyższy, niezależnie od tego, że Trybunał Konstytucyjny uznał (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 września 2011 r., K 8/09), że zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP „nie może [...] stanowić samoistnej podstawy skargi konstytucyjnej”, to stanowiska tego z całą pewnością nie można *per analogiam* rozciągać na skargę nadzwyczajną.

O ile bowiem prawnoprzedmiotowy charakter gwarancji konstytucyjnych z art. 76 Konstytucji RP oraz odesłanie do regulacji ustawowych uzasadnia stanowisko Trybunału w odniesieniu do kontroli konstytucyjności abstrakcyjnych i generalnych unormowań ustawy w ramach skargi konstytucyjnej, o tyle nic nie stoi na przeszkodzie, by traktować ten przepis Konstytucji RP jako pełnoprawną podstawę prowadzenia skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów stosowania prawa, jaka dokonuje się w ramach kontroli nadzwyczajnej w Sądzie Najwyższym, której bliskim odpowiednikiem jest kontrola konstytucyjności na gruncie amerykańskiej kultury prawnej w ramach *judicial review*. Wynika to już z samego brzmienia art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, który wyraźnie wskazuje wśród podstaw skargi nadzwyczajnej nie tylko naruszenie konstytucyjnych praw i wolności, ale również zasad konstytucyjnych.

Nie ma też wątpliwości, że art. 76 Konstytucji RP wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą organy państwa – w tym również sądy powszechne – do podejmowania działań w celu ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (zob. wyroki TK: z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r., K 8/09). Sąd Najwyższy zwraca też uwagę, że o nadaniu konstytucyjnej rangi ochronie praw konsumentów w art. 76 ustawy zasadniczej przesądziło uznanie, że „konsument jest słabszą stroną stosunku prawnego i z tej racji wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2011 r. P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53 pkt III. 2.4.; zob. także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 września 2011 r., K 8/09). Jednocześnie celem tej ochrony nie jest faworyzowanie konsumentów, lecz tworzenie rozwiązań prawnych,

które pozwalają urzeczywistnić zasadę równorzędności stron stosunków cywilnoprawnych (szerzej zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 15 marca 2011 r., P 7/09 i powołane tam orzecznictwo dotyczące art. 76 Konstytucji RP).

Sąd Najwyższy podkreśla też, że poza bezpośrednim umocowaniem w art. 76 Konstytucji RP, ochrona konsumentów, na mocy art. 9 Konstytucji RP znajduje podstawy także w Traktacie o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (dalej: „TFUE”), a zważywszy, że kształt polskiego prawa konsumenckiego jest w ogromnej mierze efektem implementowania do krajowego porządku prawnego uregulowań unijnych, oczywiste jest, że ochrona wynikająca z art. 76 Konstytucji RP nie może abstrahować od zasad i wymagań prawa europejskiego (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 września 2005 r., K 38/04; wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20). Stwierdzenie takie oznacza, że przy interpretacji art. 76 Konstytucji RP należy uwzględnić Dyrektywę z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE 1993, Nr 95, s. 29, dalej: „Dyrektywa 93/13”), której celem jest zbliżenie przepisów państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach konsumenckich (art. 1 ust. 1 Dyrektywy 93/13). W preambule do tej dyrektywy wprost wskazano, że sądy i organy administracyjne państw członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Dlatego też Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: „TSUE”) przyjmuje, że w przypadku istnienia warunków umowy konsumenckiej, których nieuczciwy charakter nie był jeszcze badany w ramach wcześniejszej kontroli sądowej, która to kontrola zakończyła się wydaniem orzeczenia korzystającego z powagi rzeczy osądzonej, dyrektywę należy interpretować w ten sposób, że ocena nieuczciwego charakteru takich warunków powinna być dokonana w ramach instytucji nadzwyczajnego wzruszania prawomocnych orzeczeń sądów, bowiem w braku takiej możliwości ochrona konsumenta byłaby tylko częściowa i niedostateczna, i nie byłaby ani odpowiednim, ani skutecznym środkiem do realizacji celu polegającego na spowodowaniu zaprzestania stosowania tego warunku umowy, wbrew temu, co wynika z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13

(zob. wyroki TSUE z: 14 marca 2013 r., Aziz, C-415/11, pkt 60; 26 stycznia 2017 r., Banco Primus SA v. Jesús Gutiérrez García, C-421/14, pkt 51, 52, 54; zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2023 r., II NSNc 134/23, pkt 17).

Dla osiągnięcia celu Dyrektywy 93/13 nie jest w tym przypadku konieczne czynienie przez Sąd Najwyższy ustaleń w zakresie niedozwolonego charakteru konkretnych postanowień umownych, bowiem cel ten może być skutecznie osiągnięty w przeznaczonym do tego postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Jednak ta interpretacja Dyrektywy 93/13 nakazuje Sądowi Najwyższemu wzięcie pod uwagę z urzędu jej unormowań przy ocenie naruszenia art. 76 Konstytucji RP. Jest to istotne, bowiem zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP nie musi być wprowadznie formułowany w związku z innymi przepisami Konstytucji RP przewidującymi ochronę konkretnych praw podmiotowych, jednak sama Konstytucja RP, zarówno w art. 76 zdanie drugie, jak i w art. 81, wymaga, by zarzut ten formułować w powiązaniu z regulacjami prawa powszechnie obowiązującego.

Skarżący uzasadnił, że w jego opinii naruszenie art. 76 Konstytucji RP polega na wydaniu przez sąd orzeczenia nakładającego na stronę będącą konsumentem obowiązek zapłaty, bez zbadania postanowień umowy pożyczki hipotecznej (s. 10 skargi nadzwyczajnej). Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku rzeczywiście nie wynika, aby sąd *meriti* badał ważność i charakter postanowień zawartej przez strony umowy. Tymczasem w przypadku dochodzenia zapłaty na podstawie roszczeń wywodzonych z umowy zawartej z konsumentami miał taką powinność, która w świetle utrwalonego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) wynika z Dyrektywy 93/13. W świetle tego orzecznictwa, sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowne, wchodzące w zakres stosowania Dyrektywy 93/13, mają nieuczciwy charakter – w wypadku zaś potwierdzenia takiego stanu rzeczy, sąd powinien z urzędu przywrócić równowagę między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu faktycznego i prawnego (por. wyroki TSUE z: 13 września 2018 r., Profi Credit Polska, C-176/17; 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15 i C-308/15; 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14). Także w orzecznictwie

Sądu Najwyższego od dawna wskazuje się, że niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest *ex lege* pozbawione mocy wiążącej od samego początku i każdy organ orzekający w sprawie dotyczącej roszczenia z umowy z udziałem konsumenta jest obowiązany z urzędu to uwzględnić, chyba że konsument temu się sprzeciwi w sposób niewymuszony i jednoznaczny (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17; oraz wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2023 r., II NSNc 134/23, pkt 12).

Sąd nie dokonał analizy postanowień umownych z perspektywy treści art. 385¹ k.c. Zgodnie z § 1 przedmiotowego przepisu, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Stwierdzić należy zatem, że brak przeprowadzenia badania treści umowy świadczy o niespełnieniu wymagań płynących z konstytucyjnej zasady ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi – ochrony takiej konsumentowi w tym przypadku nie zapewniono.

Zaznaczyć również należy, że Sąd Najwyższy w ramach kontroli nadzwyczajnej bada prawidłowość działań sądu powszechnego. Skoro więc nie ma podstaw ku temu, by w ramach kontroli nadzwyczajnej ustalać obecność w umowie niedozwolonych klauzul umownych, to tym bardziej nie ma podstaw do tego, by Sąd Najwyższy dokonywał rozstrzygnięć co do konsekwencji, jakie dla ważności umowy miałoby stwierdzenie obecności w umowie tych klauzul. Pełną skuteczność zobowiązaniom Rzeczypospolitej wynikający z art. 76 w zw. z art. 9 Konstytucji RP w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 może zapewnić jedynie sąd *meriti*. Ocena abuzywności konkretnych postanowień kontraktowych zawsze należy do zakresu kognicji sądu *meriti*, z uwzględnieniem konkretnej umowy zawartej przez strony oraz całokształtu okoliczności danej sprawy.

Fakt nieuwzględnienia specyfiki wynikającej z konstytucyjnej ochrony praw konsumenckich w kształcie determinowanym przez prawo europejskie sprawia, że można mówić o naruszeniu wskazanych przez skarżącego przepisów.

Dlatego, o ile przywołane przepisy mogą być uznane za istotne dla oceny naruszenia art. 76 Konstytucji RP i z tego powodu winny być związkowo powoływane przy formułowaniu zarzutu naruszenia art. 76 Konstytucji RP, co jest nie tylko właściwe, ale też konieczne ze względu na treść art. 81 Konstytucji RP, o tyle bardzo trudno byłoby uzasadnić rażący charakter naruszenia przepisów ustawowych, o których także pisał skarżący, jako że sama możliwość ich zwykłego (niekwalifikowanego jako rażące) naruszenia, warunkowana jest przez stwierdzenie ich konsumenckiego charakteru.

Konsekwencją przyjęcia, że Sąd ma obowiązek badania ważności i wiążącego charakteru postanowień umowy łączącej strony, musi być stwierdzenie, że zaniechanie powyższego stanowi naruszenie zasady konstytucyjnej wyrażonej w art. 76 Konstytucji RP w kształcie determinowanym przez art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 i implementujących go unormowań art. 385¹ k.c.

Dokonując zatem wyważenia racji, jakie w świetle art. 2 Konstytucji RP przemawiają za przyznaniem pierwszeństwa ochronie powagi rzeczy osądzonej i w konsekwencji utrzymaniem w mocy prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie wydanego z naruszeniem art. 76 Konstytucji RP w zw. z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, a ogółem racji wynikających w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego z integralnie pojmowanej zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, Sąd Najwyższy stwierdza, że przesłanka funkcjonalna o której mowa w art. 89 § 1 *in principio* u.SN została spełniona.

Zaistnienie przesłanek szczegółowej oraz funkcjonalnej z art. 89 § 1 u.SN uzasadnia stwierdzenie, iż uchylenie zaskarżonego wyroku byłoby proporcjonalnym środkiem pozwalającym zapewnić zgodność z art. 2 Konstytucji RP.

Odnosząc się do kwestii dopuszczalności uchylenia zaskarżonego skargą nadzwyczajną orzeczenia, od którego uprawomocnienia upłynęło więcej niż 5 lat podnieść należy, że art. 115 § 2 u.SN wprowadzając dodatkowe ograniczenia, co do możliwości uchylenia zaskarżonego orzeczenia, wyłącza tę możliwość w sytuacji, gdy wywołało ono nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat. Co istotne, upływ 5 lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia jest samodzielną przesłanką

ograniczenia się przez Sąd Najwyższy do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa (K. Szczucki, Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz, wyd. II, Warszawa 2021, art. 1, s. 496). Jednakże, pomimo zaistnienia tej przesłanki, Sąd Najwyższy wydaje orzeczenie, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN, gdy za tym przemawiają zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP. Jeśli, zatem Sąd Najwyższy dostrzeże powyższą okoliczność, obligatoryjnie przyzna prymat zasadom, wolnościom i prawom człowieka i obywatela określonym w Konstytucji RP. Wobec tak ukształtowanych okoliczności bowiem, działania sądu nie są, a nawet nie mogą być uzależnione od sprecyzowanego przez skarżącego żądania zastosowania wyjątku z art. 115 § 2 u.SN. Po pierwsze, oczywistym jest, że skarżący żądając we wniesionej skardze nadzwyczajnej uchylenia orzeczenia, które uprawomocniło się 5 lub więcej lat od jej wniesienia, oczekuje zastosowania tego wyjątku, gdyż jest to niezbędne by jego żądanie mogło zostać zrealizowane. Po drugie zaś, ustawodawca regulując omawiany wyjątek w art. 115 § 2 u.SN wskazuje na spełnienie przesłanek skargi nadzwyczajnej z art. 89 § 2 u.SN nie doprecyzowując jednak, jaki podmiot miałby stwierdzać naruszenie zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela, które niezbędne jest do wydania orzeczenia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN.

Wydanie takiego orzeczenia wynika nie tylko z celu przepisów ustawowych regulujących skargę nadzwyczajną, które nadają prymat zasadom, wolnościom i prawom człowieka i obywatela, ale także z tego, że Sąd Najwyższy, rozstrzygając w sprawie ze skargi nadzwyczajnej, nie powinien wydać orzeczenia, które naruszałoby normy o szczególnym znaczeniu (K. Szczucki, Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz, wyd. II, Warszawa 2021, art. 1, s. 497). Samo stwierdzenie wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa, nie prowadzi bowiem do cofnięcia naruszeń zasad, wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP spowodowanych przez to orzeczenie. Dopiero wydanie przez Sąd Najwyższy orzeczenia o jego uchyleniu, czynić będzie zadość celom ustawy, jednak tylko w przypadku, gdy orzeczenie to nie doprowadzi do naruszeń tych samych norm, których funkcjonowanie ma przywrócić.

W przedmiotowej sprawie naruszony został art. 76 Konstytucji RP, z którego wypływają prawa i wolności ekonomiczne i socjalne, na co wskazuje już

samo jego umiejscowienie w Konstytucji RP w podrozdziale „Wolności i Prawa Ekonomiczne, Socjalne i Kulturalne” znajdującym się w jej rozdziale II, zatytułowanym „Wolności, Prawa i Obowiązki Człowieka i Obywatela”. Co istotne, jak wskazuje się w doktrynie, idea ochrony wskazanych praw, ma swoje źródło w poszanowaniu godności ludzkiej, która stała się podstawą europejskiego ładu prawnego i politycznego po II wojnie światowej. Warto odnotować, że ochrona godności ludzkiej jest możliwa jedynie dzięki stworzeniu odpowiednich warunków bytowych i ekonomicznych, umożliwiających ludziom godną egzystencję i udział w życiu gospodarczym i społecznym. W związku z tym ochronę tych praw należy rozpatrywać w kontekście ogólnych zasad ustrojowych Rzeczypospolitej Polskiej (B. Pachuca Smulska, Zasada ochrony konsumenta z art. 76 polskiej Konstytucji na tle prawa Unii Europejskiej, „Przedsiębiorczość i zarządzanie”, 2019, t. XX, z. 3, cz. 3, s. 72). Taką zasadą jest choćby właśnie zasada demokratycznego państwa prawnego (art. 2. Konstytucji RP), z której Trybunał Konstytucyjny wywiódł inne zasady, w tym zasadę zaufania obywateli do państwa, które to w niniejszej sprawie wymagają przywrócenia (wyrok TK z 20 listopada 2002 r., K 41/02, M.P. 2002 nr 56 poz. 763).

Mając zatem na uwadze znaczenie zasady ochrony konsumentów wynikającej z art. 76 Konstytucji RP i konieczność ochrony wynikających z niej wolności i praw człowieka i obywatela, Sąd Najwyższy uznał, że przemawia to za wydaniem orzeczenia na podstawie art. 91 § 1 u.SN, pomimo upływu pięcioletniego terminu od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 29 czerwca 2021 r., I NSNc 15/21; z 20 lipca 2021 r., I NSNc 116/21; z 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20). Oczywistym jest bowiem, że utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku, a tym samym dalsze obowiązywanie długu pozwanych, stanowiłoby o nieprzerwanym istnieniu naruszenia art. 76 Konstytucji RP, które nie powinno mieć miejsca w demokratycznym państwie prawnym.

Zgodnie z powyższym, uznawszy, że jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, wynikającą z powołanego art. 2 Konstytucji RP,

zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 21 czerwca 2012 r., I C 459/11, na podstawie art. 91 § 1 u.SN w zw. z art. 115 § 2 u.SN, należało uchylić w całości.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.

PB

[ał]